

GŁOS LESZCZYŃSKI

Wychodzi codziennie z wyjątk. niedziel i świąt.
3 bezpłatne dodatki tygodniowe: Ognisko Do-
mowe, Przyjaciel Rolnika i Arkusz powieściowy

Ojczyznę buduje się spełnianiem obowiązku!

Wyd.: Drukarnia Leszczyńska, Spółdz. z o. odp.
Adres redakcji i administracji: LESZNO
(włkp.) ulica Wolności 21. — Telefon nr. 61

Nr. 272.

LESZNO, niedziela, dnia 24-go listopada 1935 roku

Rok XVI

Dzisiejszy kongres kupiectwa

Leszno, dn. 23 listopada 1935.

W Krakowie rozpoczynają się dziś obrady dwudniowego zjazdu chrześcijańskiego kupiectwa z całej Polski. Kulminacyjnym punktem tych narad będzie niedzielny kongres w sali Starego Teatru, pierwsze tego rodzaju, manifestacyjne zebranie się kupiectwa ze wszystkich stron Rzplitej. Czasy ostatnie zwłaszcza, nie szczędziły nam, aż w nadmiarze różnego rodzaju zjazdów, kongresów, uroczystości itp., na które wrażliwość społeczeństwa zdołała wkońcu ulec dużemu zneczeniu. Jeżeli mimo to kongres kupiectwa, wywołuje żywsze uczucia i sympatie, to przyczyna leży w tem, że po raz pierwszy w dziejach odrodzonego państwa widzimy budzący się zmysł organizacyjny chrześcijańskiego handlu, jego wystąpienie ze zbiorową inicjatywą reform w tej ważnej dziedzinie życia gospodarczego kraju.

Spostrzeżenia, jakie nasunie kupiectwo z innych dzielnic zwiedzenie Krakowa, będą zapewne bardzo mieszane. Obok podziwu i pietyzmu dla cennych pomników świetnej naszej przeszłości historycznej, wzbudzą w nich zapewne zdumienie rozmiary, w jakich żydostwo zdołało opanować handel nie tylko w dalszych dzielnicach ale i w samym centrum Krakowa. Trudno im będzie doszukać się polskich firm nawet w centralnych ulicach śródmieścia, jak Florjańska, Grodzka, Szewska, a także i w Ryńku, w którym lała ostatnie przyniosły likwidację wielu polskich placówek a powstanie w ich miejsce żydowskich. Trzeba ze smutkiem stwierdzić, że Krakowska Kongregacja Kupiecka święcić musi jubileusz 525-lecia swej chlubnej przeszłości działalności, w nad wyraz ciężkich dla kupiectwa chrześcijańskiego chwilach. Do tej ruiny handlu polskiego przyczyniła się zapewne i jego niezadawalność, ale przede wszystkim obojętność i narazem polskiego społeczeństwa, silne zawsze wpływy żydowskie na ratuszu i ta specyficzna atmosfera krakowska, w której mógł rozwijać się w kwitnąć indyferentyzm narodowy na polu gospodarczym. Temu też zawdzięczamy, że większość kamienic w mieście, należących niegdyś do zamożnego polskiego mieszczaństwa krakowskiego, przeszła w ręce żydowskie.

Dobrze się stało, że właśnie z Krakowskiej Kongregacji Kupieckiej wyszła inicjatywa konstruktywnego podniesienia polskiego handlu z tego stanu, w jakim się znalazł. Żądania, od dawna głoszone, wprowadzenia wymogu kwalifikacji fachowych dla wykonywania zawodu kupieckiego, będą głównym przedmiotem obrad jutrzejszego kongresu.

J. W.

Odpowiedź dla Czechosłowacji

Warszawa, 23. 11. W piątek wręczono odpowiedź rządu polskiego na notę rządu czechosłowackiego w sprawie mniejszości polskich na Śląsku Cieszyńskim, oraz wzajemnych stosunków między obu państwami.

Dobra myśl i inicjatywa

Powstaje jeden związek dla powstańców wielkopolskich

Poznań, 23. 11. (tel. wł.) Celem zjednoczenia ruchu powstańczego odbyło się wczoraj w sali ogrodu zoologicznego, przy bardzo licznych udziałach członków zebranie, powstańców wielkopolskich.

Organizator zebrania p. kpt. Bogdański wygłosił referat, w którym

przedstawił konieczność zespolenia wszystkich organizacji w jeden silny związek.

Zebrani w liczbie 1500 uczestników wyrazili zgodę na proponowaną reformę w uchwaleniu następującej rezolucji:

1. Górny Śląsk, Pomorze i Wiel-

kopolska przed wojną światową dążyły do odzyskania niepodległości z bronią w ręku.

2. Istniejące organizacje powstańcze na ziemiach zachodnich Polski zarejestrowane i niezarejestrowane uważa się jako organizacje wojskowe.

3. Zebrani powstańcy wielkopolscy postanawiają wezwać wszystkich powstańców wielkopolskich zorganizowanych w poszczególnych organizacjach do zjednoczenia się w jednym, silnym, zarejestrowanym związku powstańców wielkopolskich.

4. Zebrani powstańcy wielkopolscy wzywają komitet między-związkowy powstańców wielkopolskich i weteranów do uzgodnienia programu prac, celem natychmiastowego zorganizowania wszystkich organizacji powstańczych w Poznaniu jak i na terenie ziem zachodnich Polski w jeden silny związek.

5. Postanowiono zwrócić się do władz centralnych o uwzględnienie słusznych postulatów gospodarczych i zawodowych Wielkopolski, a przede wszystkim o uwzględnienie powstańców wielkopolskich przy rozdzielaniu stanowisk i prac tak w urzędach jak i instytucjach państwowych jak i samorządowych.

L. B.

Awantury w Egipcie



Kair, 23. 11. W ciągu dnia wczorajszego doszło do licznych incydentów. Pomiędzy manifestantami a policją doszło kilkakrotnie do gwałtownych starć. Manifestanci celem zabezpieczenia się przed atakami policji umieszczali na czele pochodów grupy dzieci, które policja zmuszona była

siłą załadowywać na samochody ciężarowe.

Wszystkie sklepy cały dzień były zamknięte. Miasto wieczorem tonęło w ciemnościach, gdyż prawie wszystkie lampy zostały porozbijane. Wywrócone liczne pojazdy służyły manifestantom jako barykady.

Dziś Rada Ministrów

uchwali ustawę skarbową na 1936—37 rok

Warszawa, 23. 11. Dziś tj. w sobotę 23 bm. o godz. 4-tej popoł. zbiera się rada ministrów.

Na posiedzeniu tem ma być uchwalona ustawa skarbową na rok 1936-37, będąca podstawą wykonywania budżetu. Uchwalenie ustawy skarbowej zamknie obecny etap pracy budżetowej rządu; po jej uchwaleniu w ciągu paru dni nastąpi przesłanie preliminarza budżetowego do sejmu, który będzie jednocześnie otwarty na pierwszy w tej kadencji sesję zwyczajną (budżetową).

Otwarcie tej sesji nastąpi prawdopodobnie ok. środy, 27 listopada.

Jak sądzą, dążeniem rządu jest, aby pierwsze posiedzenie plenarne odbyło się jeszcze w listopadzie.

Na posiedzeniu tem dokonany byłby wybór komisji budżetowej. Jak słychać w kulisach parlamentu w komisji budżetowej zaszłaby w stosunku do roku zeszłego zamiana stanowisk przewodniczącego i referenta generalnego. Mianowicie przewodnictwo komisji miałby objąć kilkakrotnie generalny referent budżetu, wicemarszałek Miedziński, referat zaś generalny b. przewodniczący komisji budżetowej obecnie wicemarszałek, Byrka.

Węgiel, cukier, żelazo i nafta

podobno potanieją w niedługim czasie

Warszawa, 23. 11. Rozmowy czynników rządowych z przedstawicielami poszczególnych karteli w sprawie niżki cen artykułów przemysłowych są w pełnym toku. Obniżka cen obejmie przede wszystkim węgiel, cukier, żelazo i naftę. Potanieńie przodujących, skartelizowanych artykułów przemysłowych będzie musiało pociągnąć za sobą niżkę cen innych wyrobów przemysłowych. Przeświadczenie o ma-

jiej nastąpić niżkę wywołuje zastój w przemyśle i handlu. Zbytne przewlekanie okresu oczekiwania na niżkę, musiałoby spowodować poważne komplikacje w życiu gospodarczym; z tego powodu komisja dla niżki cen w przemyśle, pragnie jaknajszybciej ukończyć rozmowy z przedstawicielami przemysłu i spowodować decyzję obniżki cen.

Zaęznanie strajku

Poznań, 23. 11. W związku z zatarciem o płace robotników miejskich odbyła się wczoraj w magistracie konferencja, na której zarząd miejski postanowił wyrównać poszkodowanym pobory do dawnej wysokości w ten sposób, że zaęznanym został zapowiedziany przez ZZZ strajk we wszystkich zakładach miejskich.

Sprawa szkolnictwa zaw.

Warszawa, 23. 11. 3 grudnia odbędzie się w Warszawie posiedzenie rady Związku Izby Rzemieślniczych, gdzie wysunięty będzie postulat, by szkolnictwo zawodowe zostało podporządkowane minist. przemysłu i handlu, podobnie jak szkoły rolnicze podlegają ministerstwu rolnictwa.

Ukraińcy w sądzie milczą

Warszawa, 23. 11. — Wczorajsze posiedzenie Sądu Okręgowego w sprawie o zabójstwo m.a. Pierackiego rozpoczęło się o godz. 10.40. Policja wprowadziła pojedynczo na salę Kłymyszyna, który z zadowoloną miną rozmawiał przez kilka chwil z obrońcami adw. Horbowym i Szlajpakiem. Na sali sądowej obecna była rodzina oskarżonych: Karpyńca i Hnatkiewskiej.

Kłymyszyn stoi milcząc.

Oskarżony jest student uniwersytetu Jagiellońskiego, a więc zna doskonale język polski. Zachowuje kamienny spokój i milczenie.

Po odczytaniu zeznań osk. Kłymyszyna, przewodniczący zarządził 10-minutową przerwę, w czasie której Kłymyszyna wyprowadzono z sali, a sprowadzono Pidłajnego.

Pidłajny również usiłował mówić w języku ukraińskim.

Robotnicze zasiłki pogrzebowe

Łączne wydatki ubezpieczeń społecznych na robotnicze zasiłki pogrzebowe i zapomogi pośmiertne wyniosły w ciągu trzech kwartałów rb. 1.296.350 złotych.

Ubezpieczalnie społeczne na terenie całego państwa wypłaciły z tytułu robotniczych zasiłków pogrzebowych w tym okresie 1.002.887 zł. Zasiłek pogrzebowy otrzymuje w razie śmierci ubezpieczonego pozostała po nim rodzina lub ten, kto pokrył koszt pogrzebu. Wysokość zasiłków odpowiada 3-tygodniowemu ostatniemu zarobkowi zmarłego ubezpieczonego. W razie śmierci członka rodziny ubezpieczony otrzymuje zasiłek w wysokości 1 i pół tygodniowego zarobku.

Niezależnie od zasiłku pogrzebowego, wypłacanego przez ubezpieczalnię społeczne, przysługuje rodzinie pozostałej po zmarłym, ubezpieczonym lub renciście jednorazowa zapomoga. Wydatki tego funduszu na jednorazowe zapomogi pośmiertne wyniosły w ciągu 3 kwartałów br. 254.706 zł.

W razie, jeżeli śmierć ubezpieczonego nastąpiła wskutek wypadku przy pracy, jednorazowa zapomoga po-

śmiertna wypłacana jest z funduszu ubezpieczenia od wypadków i chorób zawodowych. Wydatki na te zapomogi są stosunkowo nieznaczne i wynosiły w omawianym okresie ok. 40.000 zł.

Zapomogi, wypłacane z funduszu emerytalnego ubezpieczenia robotników w zatrudnieniu, równają się jednómiesięcznemu zarobkowi i nie mogą być mniejsze od 75 zł.

Żądania Cechu Piekarzy

Przed otwarciem własnych filij piekarze żądają obniżenia opłat za świadectwa przemysłowe

Stowarzyszenie Właścicieli Piekarń idąc po wytycznej linii dotarcia bezpośrednio do konsumenta, podjęło akcję wśród piekarzy za otwieraniem własnych filij przez poszczególne piekarnie. Jednocześnie Stowarzyszenie postanowiło zwrócić się z memorjałem do Ministerstwa Skarbu w sprawie zezwolenia na wykupywanie przez filje piekarskie wykupywanych świadec-

twa przemysłowe kategorii 3-ej, piekarze żądają dla swych filij świadectw przemysłowych kategorii 4-tej. Piekarze stoją na stanowisku, że w filjach jest sprzedany artykuł pierwszej potrzeby, podczas gdy np. owocarnie sprzedają wiele artykułów i to nawet luksusowych, a jednak placą za świadectwa kategorii 4-tej.

Burze u brzegów Morza Czarnego

Moskwa, 23. 11. Z nadbrzeżnych miast Czarnego Morza nadchodzą wiadomości o spustoszeniach, wyrządzonych przez burzę. Szczególnie duże szkody wyrządziła burza w Noworosijsku. W porcie tym urwał się kotwicy grecki statek i wypłynął na morze. Otrzymało wiele sygnałów od statków, znajdujących się na morzu.

Podobnie brzmią wiadomości, nad-

chodzące z północnego wybrzeża Morza Kaspijskiego. W porcie Gurjew wichura urwała z kotwicy 6 większych i 45 mniejszych łodzi, na których ogółem znajdowało się 78 ludzi załogi. Łodzie te zostały porwane przez fale i pędzone są na pełne morze. Próby ratowania załóg czynione są za pomocą samolotów.

Zryczałtowanie podatku obrotowego

W najbliższym czasie odbyć się ma w ministerstwie skarbu specjalna konferencja z przedstawicielami Związku Izby Przemysłowo-Handlowych, poświęcona sprawie zryczałtowania podatku obrotowego dla drobnych płatników. W sprawie tej, jak wiadomo, ministerstwo skarbu opracowało obszerny projekt, opierający się na wnioskach samorządu gospodarczego. Projekt ten wprowadza porządek pierwszy w Polsce zasadę t. zw. ugod pomiedzy urzędem skarbowym, a płatnikiem co zastąpić ma indywidualne wymiary.

Projekt tego rozporządzenia był przedmiotem rozważań komisji skarbowej Zw. Izby Przem.-Handl., która uznała, że zawiera on cały szereg luk, mogących spaczyć zasadnicze intencje

tej doniosłej reformy. Chodzi więc o wytworzenie takich przepisów, które zapewniłyby płatnikowi ochronę przed ewentualnem majoryzowaniem go przez władze podatkowe i zabezpieczyły przed przymusem stosowania tych ugod. Poza tem projekt w sposób niedostateczny precyzuje podział poszczególnych grup drobnych płatników podatku obrotowego i ustala niezupełnie dokładną taryfę.

Całokształt tych niedociągnięć projektu ministerjalnego ma być więc przedmiotem obrad specjalnej konferencji z udziałem samorządu gospodarczego, który przedstawi czynnikom rządowym swe uwagi i zastrzeżenia, zmierzające do usunięcia ewentualnych braków przyszłej ustawy.

Z sejmu śląskiego

Katowice, 23. 11. Dziś sejm śląski rozpatrzy projekt ustawy w sprawie obniżenia komornego i zmiany ustawy o ochronie lokatorów na wzór zmiany w reszcie Polski.

Wstrząsająca tragedia

Częstochowa, 23. 11. Przy ul. Bór właściciel restauracji Edward Gałkowski zamordował kilku strzałami z rewolweru swoje dzieci, 9-letniego Ryszarda i 6-letnią Halinkę, poczem przy łóżku zabitych sam popełnił samobójstwo.

Gałkowski nie żył z żoną i wskutek kryzysu znalazł się w ciężkich warunkach. Na dwa dni przed tragedją komornik zajął mu ruchomości.

Żydzi wywrotowcy

Stanisławów, 23. 11. Za uprawianie propagandy wywrotowej wśród żołnierzy zostali skazani dwaj komuniści Józef Mayer i Izrael Wullach przez sąd przysięgłych na karę po 10 lat więzienia.

Trzęsienie ziemi

London, 23. 11. Według doniesień z Honolulu wyspy Hawajskie nawiedziło w czwartek przed południem trzęsienie ziemi, połączone z olbrzymią falą morską. Wiele jachtów i łodzi rybackich wyrzuconych zostało na brzeg.

Kierownik miejscowego obserwatorium przewidział to trzęsienie ziemi i zapowiada obecnie wybuch wulkanów Kilaue i Manua Loa.

Płk. Wrzaliński rzekł się stanowiska burmistrza

Jak nam donoszą ustępuje tymczasowy prezydent m. Gniezna płk. Wrzaliński. Wczoraj, we czwartek, złożył on na ręce wojewody stanowisko komisarzycznego prezydenta. Otwarcie kadencji nowej rady miejskiej dokona już nowy komisarzyczny prezydent.

Na wysokości 22 tys m.

Waszyngton, 23. 11. Komitet aeronautyki amerykańskiej ustalił, że balon stratosferyczny, który wystartował 11 bm. z Rapid-City, osiągnął wysokość 22.080 mtr.

Zdarli flagę niemiecką

Amsterdam, 21. 11. — W porcie amsterdamskim wtargnęli w środe popołudniu na pokład statku niemieckiego „Adele Traber” nieznaní osobnicy, prawdopodobnie komuniści, którzy zdarli z masty flagę niemiecką i zabrali ją ze sobą, poczem zbiegli. Konsul niemiecki interwenjował w prezydjum policji, domagając się energicznego śledztwa i ukarania winnych.

„Fabryka” zapalniczek

Warszawa. We wsi Starokarolkówka pod Rembertowem (w pobliżu Warszawy) brygada kontroli skarbowej wykryła nielegalną „fabrykę” zapalniczek.

Właścicielem tej fabryki jest Mieczysław Rossowski, który niedawno aresztowany był za prowadzenie tego samego procederu w Warszawie.

Jak widać „fabrykanci” zapalniczek, wobec wzmocnionej w Warszawie kontroli, przenoszą się na prowincję, gdzie łatwiej im przychodzi ukrywać się przed policją.

MAURYCJ JOKAJ.

„Bogaci nędzarze”

Powieść.

52

Ale już się stało. Listonosz odszedł.

Szwaczka stała na środku maleńkiego pokoiku z listem w ręku, utkwivszy weń wzrok nieruchomo.

List ten pisany jest do Lidji Gratulin.

Może pisze do niej jakiś krewny? Albo może kochanek, którego uważała za niewiernego. Jeżeli list ten otworzy, dopuści się obrazy zarówno żywych, jak umarłych, a i wedle kodeksu popełni przestępstwo. Toć przywłaszczyła sobie nazwisko prawdziwej właścicielki tego listu. Kwit podpisany dostanie się w ręce tego, który list przysłał. A ten zauważy, iż podpis obcą jakąś kreślony był ręką... Gotów reklamować i zażądać zwrotu listu... A jeśli list otworzy... Któż mógłby do niej, do jej własnej osoby, pisać pod tym adresem? Nikt przecież nie może wiedzieć, iż ukryła się pod tym nazwiskiem. Tymczasem podeszła do niej Czcizonka.

Ciekawa jak kos dziewczyna przyglądała się kopercie listu.

— Czemu nie otwierasz listu, ciociu Lidjo?

Dziewczyna spojrzała jej w oczy śmiałym, przemądrzałym wzrokiem dzieci, przedwcześnie dojrzałych.

O wiem, czemu nie chcesz otworzyć listu. Bo się obawiasz popełnić grzech. Ty nie jesteś Lidją Gratulin!... Ja widywałam ją często! Tamta miała twarz zupełnie inną! Ja to wiem, wie o tem ciotka Zuzanna i wuj Adam wie także, że ty jesteś jakąś inną... Ale ani słówka nie pisałam o tem nawet babce, i nie powiedziałabym też nikomu, choćby mnie zabił miano... Bo ja cię bardzo, bardzo kocham. I proszę cię o to tylko, ażebyś później, kiedy dalej uciekać będziesz musiała, pozwoliła i mnie uciec ze sobą. Ja dla ciebie będę tem, czem jest pies Czuwaj dla swego pana, co to bez wiedzy pana poszedł dla niego zebrać.

Szwaczka usiadła na łóżku. Czcizonka przykłęka przed nią i położyła głowę na jej kolanach.

— A więc ja ci coś powiem, ciociu Lidjo! Otworzyć list, do kogo innego pisany, jest grzechem. To ja wiem, ale i to wiem, że dziecko, które nie ma lat dwunastu nie podlega karze za przestępstwo. Ja za pół roku dopiero skończę lat dwanaście...

— Kto cię tego nauczył?

— Któżby inny, jak nie babka. O, ona jeszcze mnie więcej nauczyła, co dziewczynie, niemającej czternastu

lat robić wolno, a czego nie wolno. Nauczyła mnie, jakim sposobem można za pomocą tego, co nie wolno, wprowadzić mężczyznę w taką małą, że tylko bogatym okupem oswobodzić się zdoła... Ja więc skorzystam teraz z tego, com ci mówiła. Ja rozetnę ten list, a ty go przeczytasz, albo ja go przeczytam sama... Niech i to nie ciąży na tobie.

I nie czekając zezwolenia, wydarła szwaczce list do Lidji Gratulin, a rozdarszy kopertę, pobiegła z nim do okna.

— A widzisz ten list pisany jest naprawdę do ciebie! Szef magazynu mój pisze do ciebie. Oto co pisze:

„Od jutra może pani zająć stanowisko panny kierującej zakładem. Pensja pani oprócz mieszkania i żyćcia wynosić będzie 60 guldenów miesięcznie”.

Szwaczka rzuciła się na łóżko i zapłakała głośno.

— No, widzisz, ciociu, jak to dobrze, żeś wzięła do siebie taką niegodziwą dziewczynę! — mówiła Czcizonka. — Gdyby mnie tu nie było, gdybym nie otworzyła listu za ciebie, byłabyś w swej ucieczce na tym liście napisała poprostu: „Zwrot adresatowi” i z posady byłoby nic...

ROZDZIAŁ XIX.

Dzień krytyczny.

Nie potrzeba zbyt wiele proroczego talentu, aby przewidzieć, że dzień

św. Jerzego będzie dniem krytycznym. „Nieprzyjemne powietrze — powłoczne ulewy i wichury — liczne pioruny i grady”.

W „Zielonym Raju” od samego rana nie było żywej duszy prócz Czcizonki. Pikusia liczyć nie można, jakkolwiek mówi już teraz dwoma językami. Czuwaja zaś wprawdzie zamknięto w alkierzu panny Lidji, aby strzegł domu i nie pobiegł znów za ojcem Adamem. Cóż, kiedy to już był widocznie wyrafinowany włóczęga! Skorzystał ze sposobności i wyskoczył wszy przez otwarte okno, pobiegł za bramę.

Czcizonka dostała od panny Lidji haft do roboty. Dziewczyna ze strachu, że była całkiem sama, to śpięwała, to znów rozmawiała głośno ze sobą, dla odmiany.

I ot znów bieda! Znow popłatała mi się nitka!... Dzień dobry, panie Czigu! Dzień dobry, wuju Adamie! Jakgdyby człowiek miał naprawić jakiego wuja! Klarnećista idzie grać komuś na imieniny, zwrotniczy znow poszedł na ratusz... A wszyscy tylko uganijają się za pieniędzmi. Dziś św. Jerzy; trzebaby komorne zapłacić... Najlepiej to ma Franio, ten sobie co dzień płaci za nocleg i o nic więcej nie pyta... I Babci teraz też dobrze zawieźli ją do domu warjatów. Ma nareszcie ciepły pokój!

(Ciąg dalszy nastąpi).

SPRAWY SPOŁECZNE

Rzemiosło polskie w Francji

Obecna ciężka sytuacja naszego wychodźstwa we Francji spowodowała, że podjęto starania o zapewnienie pełnych praw zawodowych dla rzemieślników na wypadek powrotu ich do kraju. Z odpowiednią inicjatywą w sprawie egzaminów dla młodzieży polskiej uczącej się rzemiosła we Francji wystąpił Związek Kupców i Rzemieślników w Polsce, który zwrócił się do władz francuskich z prośbą o przyznanie tym młodzieży takich samych praw, jakie przysługują młodzieży rodzimej. Wobec tego, że w Polsce nie ma jeszcze ustawy o rzemiosle, rząd francuski postanowił, że dla młodzieży polskiej egzaminów będzie odbywać się w Polsce, a zakończony zostanie w Warszawie, a zakończony zostanie w Warszawie, a zakończony zostanie w Warszawie.

Naskutek interwencji Związku Izb Rzemieślniczych R. P. w Warszawie nasze Ministerstwo Przemysłu i Handlu, licząc się z interesami emigracji polskiej we Francji, będzie uznawało: świadectwo nauki danego rzemiosła (w rozumieniu postanowień polskiego prawa przemysłowego) rozpoczętej po ukończeniu 18 roku życia we Francji, a zakończonych z pomyślnym wynikiem odpowiedniego egzaminu przed zatwierdzoną komisją egzaminatorów mistrzowskich. Pod warunkiem jednak, że kandydat musi odbyć trzyletnią pracę w charakterze czeladnika w danym rzemiosle we Francji lub w Polsce.

Świadectwo takiej pracy będzie dawało zainteresowanym pełne prawo do uzyskania w Polsce karty rzemieślniczej w drodze dyspensy.

Zgodnie z instrukcją Związku Izb Rzemieślniczych R. P. zarząd główny Związku Kupców i Rzemieślników Polskich we Francji zorganizował już Wydział Egzaminacyjny z udziałem przedstawicieli władz polskich, t. j. Ambasady i Konsulatu R. P. oraz mistrzów rzemiosła. Wydział Egzaminacyjny powołał już także 4 komisje egzaminacyjne dla poszczególnych zawodów, a więc: rzeźniczo-masarską, piekarsko-cukierniczą, krawiecką i fryzjerską.

Zgodnie więc z art. 151 ustawy rzemieślniczej dyplomy mistrzowskie wydane we Francji będą mieć pełne prawa w Polsce, jakie przysługują rzemieślnikom-mistrzom.

Ta pożyteczna akcja rzemiosła polskiego we Francji, ma niesłuchanie doniosłe znaczenie dla naszego wychodźstwa, które zrównuje się całkowicie w prawach z naszym krajowym rzemiosłem, a także dla innych tere-

nów emigracyjnych stwarza podstawy do ubiegania się o identyczne uprawnienia.

Nędzarze — przed sądem

U drzwi sali sądowej siedzi na ławce trójka małych. Są obwinieni o kradzież. Asystują im dwie zbiedzone kobiety, ich matki. Chłopcy ukrywali twarze w czapkach, płacząc cicho. Matki pochlipują, chowają twarze w chustkach.

Przewód sądowy oświecił za chwilę ich winę!... Gdzie ojcowie?... Jeden umarł, a drugi w więzieniu... — Kradł, to prawda, lecz rzeczy pierwszej potrzeby: opał, żywność, w końcu odzież. „Nie mógł przepatrzyć, że nam wszystkiego brakowało“, żali się jedna z matek. „Teraz żywicielami naszymi są ci chłopcy. Wędrują od wsi do wsi i proszą“. A gdzie okazja zbyt łatwa, pokusa zbyt silna, czasem sobie coś przywłaszczą, jak w wypadku, który ma być rozstrzygnięty.

Zabrali dwie pary obuwia, które stały w sieni niestrzeżone. Weszli do tej sieni, by prosić o chleb lub o grosz! Pokusa stała się przemożną. Od kilku już miesięcy zdarło się im własne obuwie. Z żebraczych wędrowek wracali często z nogami zbolalymi i pokaleczonymi. W niedzielę wstąpił byle iść boso do kościoła. — Buty pasowały jak ulał!... ale zwiędziały się o nich żandarm, przeszukał izbę, spi-

Odczyt gen. Sikorskiego

Warszawa, 22. 11. W niedzielę gen. Sikorski ma wygłosić odczyt o wojnie włosko-abisyńskiej i grze mocarstw europejskich w związku z tym konfliktem. Odczyt odbędzie się w sali Towarzystwa Higienicznego.

przed sądem

sał, poczęstował szturchańcem, buty zabrali i poszedł. Myśleli, że już nic z tego nie będzie, zwłaszcza dla tego najmniejszego, który tylko patrzył jak brali i razem z nimi uciekał.

Stracili buty, dorobili się sprawy sądowej!

„Byle nam ich tylko nie zabrali do domu poprawy“ — zajęczały matki, — „pomarlibyśmy chyba z głodu razem z małymi dziećmi!“, — „A czy, aby Sąd nie dowiedział się“, — pytają poufnie, — „o tych drewniakach z lasu? — a o kartoflach i kapuście? — Żeby nie głód, nie ta bieda, nie ruszyliby nic. A dzisiaj wstać trzeba było przed świtem, żeby idąc trzy godziny pieszo stanąć wezas na rozprawę. Na jechanie niema pieniędzy! A nogi bosa się nie podra. A choćby też się krzyknę zraniły, to się bez kosztu zgoda. Byle nam tylko dzieci nie zabrali.“

Opiekujemy się dziećmi nędzarzy, gdyż nędza zamienia silne i przedsiębiorcze charaktery na istoty wykołajone i przestępcze. Miast wartościowych członków społeczeństwa dochodzimy się przez zaniedbanie — przestępców.

—o—

Sprawa oddłużenia spółdzielni

Warszawa. Komitet ekonomiczny ministrów uchwalił wczoraj projekt dekretu oddłużenia spółdzielni mieszkaniowych. Spółdzielnie, względnie osoby prywatne, które budowały domy z kredytów budowlanych B. G. K. do roku 1931, uzyskują wydatne ulgi przy oprocentowaniu kredytów.

Zasadnicza stopa procentowa bę-

dzie zniżona do 2 proc. Wogóle należy się liczyć ze zmniejszeniem obciążenia domów, budowanych w czasie wysokich cen. Równocześnie projekt przewiduje skreślenie zaległości w odsetkach za czas budowy, oraz z ubiegłych lat w miarę regularnego spłacania rat bieżących.

—o—

Nowe stawki wynagrodzenia

dla notariuszy

Warszawa, 22. 11. W dniu dzisiejszym ogłoszono rozporządzenie ministra sprawiedliwości o wynagrodzeniach dla notariuszy. Wysokość wynag-

rodzenia zależy od wartości przedmiotu, będącego objektem umowy notarialnej i wynosi przy wartości do 2000 zł. półtora procent, od 2 do 10.000

Bielizna

dziecięca
będzie znowu
idealnie czysta!



RADION
sam pierze!

zł., 30 zł. od pierwszych 2000 zł i 1 proc. od reszty. Przy obiektach do 40 tys. zł. opłata wynosi 110 zł. od pierwszych 10.000 zł i 0,8 proc. od reszty, przy obiektach do 100.000 zł — 350 zł. od pierwszych 10.000 zł 40 zł. i 0,6 proc. od reszty, przy obiektach od 100 tys. do 300 tys. zł. — 700 zł. od pierwszych 100.000 zł. i 0,4 proc. od reszty, przy obiektach od 300.000 do 600 tys. zł. — 1.500 zł. od pierwszych 300 tys. i 0,3 proc. od reszty, przy obiektach od 600.000 zł. do miliona — 2.410 zł. od pierwszych 600.000 zł. i 0,2 proc. od reszty. Przy obiektach wartości ponad milion złotych opłata wynosi 3.210 zł. od pierwszego miliona zł. i 0,1 proc. od reszty. Poza wymienionym wynagrodzeniem nie wolno notariuszowi, ani pracownikowi pobierać żadnych innych wynagrodzeń.

Zgon admirała Włoch

Rzym, 22. 11. Zmarł admirał Fabrizio Ruspali, który brał udział w konferencji waszyngtońskiej i był członkiem delegacji włoskiej w Genewie.

—o—

Lwów odzyskuje utraconą pozycję

Warszawa. Ministerjum W. R. i O. P. postanowiło przenieść państwowe wydawnictwo książek szkolnych z Warszawy z powrotem do Lwowa. Wydawnictwo to miało swą siedzibę we Lwowie i dawało przez dłuższy czas zatrudnienie przeszło 500 osobom.

Po objęciu kierownictwa przez b. wicemin. Pierackiego wydawnictwo przeniesiono ze Lwowa do Warszawy, co wywołało liczne protesty i sprzeciw ze strony władz i ludności we Lwowie. Obecna decyzja nastąpiła wskutek starań lwowskich czynników.

TAD. ESTEJKA

Oświadczyły

(Nowela).

— Na nasze zdrowie! — wznosił toast gospodarz domu.

— Na nasz! — odpowiedzieli chórem obecni.

Pan Feliks wypił duszkiem. Mama ledwo ustami dotknęła szklanki; bo- wiem w myśli obliczyła, że jedna szklanka wypada po 5 złotych i to ją wzburzyło. Panna Bronka wypita połowę, a pan Pokojski wszedł w ślad młodziaka.

Wkrótce po pierwszej butelce poszła druga. Pan Feliks poweselał, stał się rozmowny. Pan Pokojski również nabrali dobrego humoru.

— Dobrze idzie w gardło, — palnął pan Feliks.

— Co to, panie, gadać — odpowiedział pan Pokojski, — ja sam czuję się o 10 lat młodszy, i żeby tak ładna panienka...

Pan Feliks zaiskrzonym wzrokiem spojrzał filuternie w oczy panny Bronki. Wzniósł nawet dość zręcznie jej zdrowie.

Kilka razy chciał coś powiedzieć, ale się powstrzymał, tymczasem pan Pokojski podłewał szklanę po szklan-

pani Pokojska z rozpaczą myślała, że trzecia butelka się kończy...

— Wypije taki „osiel“ za dwieście złotych szampana i gotów się nie oświadczyć. No, chyba, bym go ze schodów zrzuciła!

Pan Pokojski tymczasem zapomniał o wszystkim. Nucił sobie półgłosem, aż go małżonka jadłowitym wzrokiem zgromiła.

Papa westchnął.

— Było się kiedyś młodym.

— A wtedy...

Pan Feliks zwrócił się do pana Pokojskiego:

— Ja chciałbym... proszę pana... ja... niby ja... chciałbym coś powiedzieć... w cztery oczy.

— Nareszcie! — odetchnęła pani Pokojska, — chodź Bronka, panowie mają z sobą do pomówienia.

Pan Pokojski otworzył czwartą butelkę i napełnił szklanki.

— No, na zdrowie kawalerskie! — wykrzyknął!

— Ja chciałem... chciałem z panem na osobności... zupełnie na osobności... bez świadków, — wyjął młodzienc.

— Aha, rozumiem! — odpowiedział potężnie pan Pokojski, — chodź panu oto, żeby „baby“ nie podsłuchały. Zaraz! — i otworzył gwałtownie drzwi, z poza których odskoczyła

głowa jego połowicy, a córeczka do- stała silnie w czoło...

— Ciemno w pokoju, już poszły „baby“ spać, — wrzasnął pan Pokojski, — my tu interes załatwiamy na osobności, a więc proszę, słucham.

— Ja... ja... do pana... z zaufaniem, jak do... do rodzanego ojca.

— Jak do ojca? — powtórzył ostatnie słowa pan Pokojski i rzucił mu się na szyję.

— Pij i mów! Jak ojciec powiem ci... doradzę... uczciwie i sprawiedliwie.

— Uczciwie?

— Tak, panie Feliksie!

— Pan doświadczony... ojciec... mąż... mężczyzna.

— Tak mężczyzna, synu! Chodźże w moje ramiona, niechże cię uścisknę... przytulę, powiem miłe słowa.

— Bo... bo... widzi pan... ja jestem taki... taki nieśmiały, a pan już... wie... wie... — bełkotał pan Feliks.

— Tak! Niby ja wiem, a wiem bardzo dużo, tylko mów co chcesz, co żadasz, do radzę, ci najchętniej.

— Proszę pana... panie Pokojski, ja chciałem się... zapytać... eh niby... chciałem prosić, czy nie mógłbym...

— Napić się! Prawda? — przerwał gospodarz domu i w oka mgnie- niu napełnił dwa kielichy.

— Na nasze zdrowie! — wrzas-

nał, — „baby“ niech się kopnie, bo podsłuchują pod drzwiami. Nas! Nas — warjatki podsłuchują! O... ciekawskie! Mówię ci, jak rodzony ojciec, nie żeni się nigdy w życiu, bo wszystkie „baby“ nie nie warte.

— Wszystkie? A... panna Bronka też?

— Wszystkie! Powtarzam, że wszystkie i moja córka nie stanowi żadnego wyjątku. Uczciwie mówię, nie żeni się nigdy! A chociaż to moja córka... to pół dnia przed lustrem, w głowie pstro, a gada, gada na nutę matki. A więc synu... chciałeś uczciwej rady... masz: — nie żeni się nigdy. Na nasze kawalerskie!

Nagle...

We drzwiach ukazała się głowa pani domu.

— Ty! ty! pijaku! bluźnierco! plotkarzu!

— Precz „baby“! Radziłem mu jak rodzony ojciec!

I padła butelka pod drzwiami, rzucona ręką samego gospodarza domu.

Pan Feliks natomiast cmychnął czempredzej do domu i podobno już więcej nie zachodził do państwa Pokojskich, twierdząc, że żenić się — nie ma zamiaru.

KONIEC.

Wiadomości z Wielkopolski

RAWICZ

Wielkie polowanie. Przed kilku dniami w majątku ks. Drucko-Lubeckiej Dłonie, odbyło się wielkie polowanie, na którym zabito 760 bażantów, 926 królików, 34 zajęcy itd.

ŚRODA

Obchód „Sokoła” śremski urządził ostatnio zebranie uroczyste ku czci Ign. Paderewskiego. Słowo wstępne wygłosił działacz na niwie sokolej i prezes p. Grabias, poczem odśpiewano pieśń sokołą. P. Kaliszewski przedstawił życie i czyny Paderewskiego. Uroczystość urozmaiciły popisy muzyczne p. Florjana Rylika i deklamacje.

PLESZEW

Epidemia szkarlatyny i dyfterytu. Wobec nasilenia w większym stopniu błonicy i pionicy, Zarząd Miejski wydał zarządzenie bezpłatnego szczepienia ochronnego w celu zapobieżenia rozpowszechnianiu choroby. Godziny szczepień przez miejscowych lekarzy podano do wiadomości.

INOWROCŁAW

Ważne dla hodowców konia szlachetnego. Zebranie organizacyjne Kółka hodowców konia szlachetnego odbyło się w ub. piątek, 22. bm. Zebranie zwołało Wlkp. Tow. Kółek Rolniczych.

Pierwszy śnieg. Przed dwoma dniami wielkie zainteresowanie wśród młodzieży wywołał pierwszy śnieg, który niespodziewanie pokrył ulice białą szatą.

BUK

Pobili policjantów. Do więzienia w Grodzisku odstawiono 29-letniego Antoniego Żytkowiaka i 29-letniego Neżyńskiego, którzy w czasie bójki na jarmarku pobili interweniujących policjantów.

BYDGOSZCZ

Nagły zgon żebraka. W bramie domu przy ul. Kordeckiego zmarł żebrak 50-letni Wiktor Borowiak. Sekcja zwłok wykaze przyczynę zgonu.

KALISZ

Niedbalstwo przyczyną śmierci dziecka. Kłatka schodowa w kamienicy przy ul. Dobrzeckiej 68 nie była zabezpieczona balustradą i to było przyczyną śmierci 5-letniej Anieli Manieckiej, która z wysokości I. piętra spadła na korytarz. Właściciel Michał Kania został skazany za niedbalstwo na 6 miesięcy więzienia.

SZAMOTULY

Ruch budowlany. W związku z nastaniem pierwszych mrozów wykończenie wznoszonych budowli zostało przerwane. W przyszłym sezonie miasto wzbogaci się o kilka kamienic, które projektują postawić niektórzy mieszkańcy miasta.

SZUBIN

Osobiste. Starosta powiatowy p. Józef Dąbrowski rozpoczął urlop wypoczynkowy. Zastępować go będzie wicestarosta p. mgr. Zdzisław Smyczyński.

SWARZĘDZ

Sprawa targów meblowych. Zapowiadane pod koniec jesieni targi meblarskie nie odbędą się wobec niemożności wykończenia rozpoczętej budowy hali targowej. Jak się dowiadujemy, odbędą się one na wiosnę przyszłego roku.

GNIEZNO

Kradzieże. Z wozu stojącego w szopie Jana Ostki w Winiarach skradziono jeden kozuch, przeznaczony dla stróża, podczas pełnienia warty nocnej. Z śpiącego Jana Szmydła w Wierzbiczanach skradziono sieć rybacką długości 50 mtr. około 200 mtr. powrozów i 1 kg. przędzy, ogólnej wartości 220 zł. W areszcie osadzono Miecz. Marciniaka z pow. kolskiego i Br. Hopkę z Marjańska pow. świeckiego, podejrzanych o dokonanie kradzieży na terenie miasta Gniezna. — W Owieczkach na szkodę G. Kuzbała skradziono rower, pozostawiony bez dozoru. Na szkodę rolnika Brueninga w Baramowie skradziono 3 świnię wartości 210 zł.

OBORNIKI

Pożar. W zagrodzie St. Ratajczaka w Nowymłoskońcu wybuchł w nocy z przyczyn dotychczas niestwierdzonych pożar, przy czym spalił się dach domu mieszkalnego. Przy pomocy straży pożarnej miejscowej i z Bablina pożar zlokalizowano.

MOGILNO

Echa postrzelenia. W związku z tajemniczym postrzeleniem ekspedjentki w Mogilnie podajemy następujące szczegóły: w nocy 16. bm. o godz. 24 w sklepie spożywczym p. Nawrotkowej została postrzelona ekspedjentka p. Jadw. Ciszewiczówna, licząca ponad 30 lat. Jak wykazało śledztwo, ekspedjentkę postrzelił mąż p. Nawrotkowej, Wł. Nawrotek, który twierdzi,

iż krytycznej nocy był mocno podchmieleiony i w czasie, kiedy manipulował bronią, padł strzał i zranił ekspedjentkę. Dziwić się należy, dlaczego p. Nawrotkowa nie powiadomiła natychmiast o wypadku policję. Nadmienić wypada, że p. Nawrotek jest szoferem starosty pow. Stań postrzelonej ekspedjentki jest groźny.

PNIEWY

Kradzież. Kradzieży 4 ctr. turznika, dokonali niewydłedzeni sprawcy na szkodę gosp. Kerny w Zajczkowie. Gospodarz, usłyszawszy podejrzane szmery, wyszedł poza obejście, gdzie dostrzegł złodziei, zajętych zabijaniem tucznika. Złodzieje niepoznani, pozostawiając łup na miejscu, uciekli.

Żydzi dążą do zniszczenia spółdzielczości wiejskiej

Jednym z najbardziej zawziętych wrogów spółdzielczości wiejskiej są Żydzi. Dlaczego? Nietrudno zgadnąć. Uświadomienie społeczne i gospodarcze chłopów z jednej strony, a z drugiej — rozwijający się po wsiach spółdzielczy ruch — to przecież początek końca pasożytnictwa żydowskiego, to wyrwanie polskiej wsi ze szponów różnych karczmarzy, sklepikarzy, handlarzy, komiwojażerów itp. Stąd też wzmagają się wściekłe ataki żydostwa na każdą placówkę spółdzielczą, powstałą na wsi.

Najintensywniej występują te ataki w województwach południowych, centralnych, a szczególnie wschodnich gdzie niemal cały handel ziemiopłodami i artykułami hodowlanymi — tkwi w rękach żydowskich.

Wśród włościanstwa budzi się jednak zrozumienie, że trzeba się uczyć, oświecać, że należy organizować się dla zakupu niezbędnych dla rolnika produktów i zbytu własnych, że czas wydostać się z potwornych macek żydowskich pośredników.

Walka, jaką musi staczać zdrowy ruch spółdzielczy na wsi z brudną konkurencją żydowską, jest trudna, ale i przeważnie zwycięska.

Przykładem, jednym z wielu, mo-

że służyć wieś Przemośl w powiecie suwalskim. Przed czterema laty powstała tam spółdzielnia mleczarska. Po jakimś czasie założono również spółdzielnię spożywczą. Obie placówki rozwinięły się wkrótce tak pomyślnie, że większość sklepów prywatnych, należących do Żydów, musiała się zlikwidować. Zwyciężyła zdrowa myśl spółdzielcza i uświadomienie suwalskiego chłopów.

Ale Żydzi nie dali za wygraną. Utworzyli spółkę i zorganizowali prywatną mleczarnię. Przyszedł okres, w którym zdawało się, że spółdzielnia polskie runą pod obuchem ataków żydowskich, tembardziej, że Żydzi nie przebierali w środkach. Chwytały się wszystkiego co tylko mogło polskim placówkom zaszkodzić, od najpodlejszego oczerniania do przepłacania cen za dostarczony towar włącznie.

Ale duch w Przemoślu okazał się mocny. W ostatnich dniach obie spółdzielnie zapewniły sobie olbrzymią większość dostawców, a temsamem zagwarantowały sobie nowe możliwości dalszego rozwoju. Równocześnie mleczarnia żydowska dogorywa.

Wytrwała praca dzielnych Przemoślan to godny wzór do naśladowania dla rolników innych okolic.

Masowa litwinizacja nazwisk wśród mniejszości narodowych

Jednym ze sposobów akcji wyradawiania, jakie sobie obrały władze litewskie, jest planowa litwinizacja nazwisk członków polskiej mniejszości narodowej. W tym celu stworzona została nawet specjalna komisja ministerjalna dla litwinizacji nazwisk, która pracuje zaiste wydajnie. Komisja ma już zebranych 45.000 nazwisk, które mają ulec litwinizacji. Narazie prace Komisji doszły do litery L, litwinizując 20.000 nazwisk.

Rzecz prosta, że komisja dla litwinizacji nazwisk nie przebiega w metodach i środkach, jakie mogą jej ułatwić wykonanie dzieła. Wszelki sprzeciw grozi Polakom szykanami ze strony władz litewskich lub utratą dotychczasowej pracy zarobkowej. Szczegółem nazwisko, jest tylko zewnętrzny wyraz odrębności narodowej i nie może decydować o poczuciu przynależności do wielkiej rodziny Polaków.

Jaki bagaż bierze z sobą emigrant jadąc za ocean?

Emigranci, udający się do krajów zamorskich, w celach osadniczych, zabierają często ze sobą bagaż, który zawiera, poza przedmiotami codziennego użytku, również narzędzia pracy o znacznej wadze. Bagaż bywa niestannie pakowany, przy ładowaniu do pociągów i na okręty ulega nierzadko rozbiću, narażając emigrantów na straty materialne.

W celu uniknięcia tych strat, należy przedmioty codziennego użytku, jak i narzędzia pracy pakować w kufry lub mocne skrzynie, zamykane na kłódki.

Nie należy również zabijać skrzyń gwoździem, gdyż utrudnia to przeprowadzanie normalnej rewizji celnej.

— 0 —

Ile mieszkańców ma ziemia?

Według najnowszych obliczeń Międzynarodowego Instytutu Statystycznego ziemię naszą zamieszkuje obecnie dwa milardy ludzi.

Mimo ofiar wojny światowej w ciągu wojny światowej w ciągu ostatnich 15 lat liczba ludności wzrosła o 400 milj. dusz.

NA „DZIEŃ DOBRY”.

Antek Pyra mówi...



Ojej! Zebyscie wiara widzieli, jak to niepoczytalna granda złotowy swiga na ruletce w „Kasynie Gry” w Sopotach, to by Wam docna klaki ze lba wypadly. Tysiacie złotych polskich topia tam różne półgłówki z Poznania, Warszawy, Krakowa, Lwowa i Wilna. A jak do kraju powrócą, to na biednych grosiczka niemają. A przecie takie „Kasyno Gry” to jest jeden z najfrechowniejszych oszustów.

Czy chcecie wiara wiedzieć, jak takie Kasyno wygląda? Chcecie? To Wam opowiem! Przy Seegasse, prawie nad samym morzem stoi wielki, fajny gmach, na którego dachu powiewa flaga hitlerowska. Na dole jest knajpa i mieszczą się biura. Kupisz bilet wstępu i kantujesz się na pierwsze piętro, a tam do ciebie doskokuć pięć portjerów. Jeden bierze kapelus, drugi kosę, trzeci odbierze mantel, czwarty rewiduje bilet, a piąty ąno się kłania. W pierwszym pokoju jest czytelnia i palarnia. Przy stołach siedzą zbławowane twarze, malowane pintki i stare glacie, a wszystko ąno rachuje ąle forsy jeszcze może przegrać. W drugim pokoju grają w karty, a w trzecim jest ruletka. Jak byście ą wiarę zdenerwowaną oboczyli przy stołach, to po pyskach ąch myślelibyście, że bydzie koniec świata, albo rewolucja. Taka ci tu granda zapalczywa, a krupier ąno się chichra i forsy zgarnia do takiej wielkiej kisty, co to Marska z Monopoli ąmiki dostaje.

Jak godziąc w takim Kasynie posiedziś, to myślisz, że zwariujesz. A godzi ą tam różnemi językami. Możesz spotkać Polaków, Niemców, Francuzów, Anglików i innych Czechów, ale Żydów to na lekarstwo nie oboczysz. Jak jeden mój kumpel chciał cebulę powachać, to musiał ą na rynek lecieć.

Do jednego rleganta z Warszawy podlażem, bo taki zadowolony od ruletki odchodził i pytam:

— Co pan się tak cieszysz?

— Bo sto guldenów wygrałem!

— Ho, ho, tak na jeden hip?! —

— Ale, gdzie tam — odpowiada — gram tu już pięć dni i codziennie 200 guldenów przerzynałem, a dziś, patrz pan! Szczęście trzeba mieć!

To ci ale musiał być rachmistrz. Dobry do gziłki, albo do skrobania pyrów w kantynie, ale nie do buchalterji. Cieszy mnie, że ten gżub nie pochodzi z Lyszna, ąno z Kongresowy.

Dziś jadę do Gdyni, bo muszę koniecznie z polskimi majtkami pogadać, ale zaraz wyruszę z Sopot, muszę Wam wiara podziękować, że już Rada Miejska wybrała burmistrza i usłuchała mojej rady. Przecie ojciec Kowalski jest fest chłop i dobrze, że nadal ostanie, bo tak to ojcu trzebaby dać emeryturę, a burmistrzem zrobić jakiego pułkownika z Kołomyj. I też mu płać, a przecie bejmów niemamy. Za ojcem głosowali wszyscy, ąno 5 odśszczepieńców białe kartki oddało, bo pisać nieumieją i podatków nie płać, a guli tego na rzeczach się nie znają.

A teraz bywajcie zdrowi. Adziul!

Wasz Antek Pyra.

Skazanie szpiegów niem.

Praga, 21. 11. (PAT.) — Trybunał czeski w Most, po 51-dniowej rozprawie wydał wyrok w sprawie szpiegowskiej na rzecz Niemiec. Sprawa toczyła się przy drzwiach zamkniętych. Jednego z oskarżonych skazano na 15 lat więzienia, drugiego na 14 lat, a siedmiu oskarżonych na 12 lat, 3 oskarżonych uniewinniono.

Echa muzyczne z akademji

Na akademji w 17-tą rocznicę Święta Niepodległości zagrała orkiestra 55 Poznańskiego pułku piechoty pod batutą kapelmistrza p. por. Olszewskiego dwa utwory „Polonia” — Wagnera i „Wspomnienia z Podhala”.

Co do drugiego utworu chcę od razu zaznaczyć, że aczkolwiek był bardzo starannie przygotowany i odegrany, to jednak nie mógł wyjść tak, jak powinien. Piszę umyślnie „nie mógł”, bo brak naszej orkiestrze najważniejszego w tym wypadku i do tego utworu absolutnie koniecznego instrumentu — kobzy. Uwydatniło się to specjalnie krótko przed zakończeniem, gdy flety i klarnety wspólnie ze rżniętymi instrumentami chciały kobzy imitować.

Co zaś do „Polonii”, to słyszałem ją już bardzo często — częściowo przez radio — częściowo pod batutą p. por. Olszewskiego. Chętnie zawsze słuchałem tej pięknej uwertury, lecz dopiero ostatnio poznałem właściwie całą jej wartość.

Jest to bezwzględnie zasługa tak poważnego muzyka, jakim jest p. por. Olszewski, który wtenczas przeszedł sam siebie.

Mam nadzieję, że p. por. Olszewski nut „Polonii” nie położy „ad acta” i że wspaniały ten utwór posłyszemy w takim samym wykonaniu jeszcze niejednokrotnie i dlatego pozwolę sobie specjalnie go opisać.

Wagner, sam za porywy wspólnościowe wypędzony w roku 1849 z granic swej ojczyzny, zrozumiał doię Polaków i ich dążenia wolnościowe. I chociaż w późniejszych latach był głosicielem tylko rzekomych zalet germańskich (Nibelungi), to uwerturę „Polonia” napisał jeszcze w sile wieku i to specjalnie dla uczczenia Polskiego Powstańca.

Cóż mówi nam uwertura.

Na początku — cisza. Adagio, bez akompaniamentu głębokich instrumentów, grają fagoty, klarnety i skrzypce. I w tę ciszę przyniesienia po utracie wolności już po trzech taktach wpada wielki bęben. Pierwszy odruch — który momentalnie

przechodzi znów w spokój i piano. Lecz nie na długo! Coraz częściej wali wielki bęben i kotły. To strzały. To budzenie się z letargu i nagle — melodia: „Witaj maj.” Cicho, tylko w obojach, jakby zew z dawnych czasów. Też tylko krótkie przypomnienie. Odtąd jednak zaczyna wszystkie instrumenty nabierać na siłę, basy i trąby mają stałe crescendo — budzi się duch narodu — dosiegając wkrótce najsilniejszego fortissimo z bębnami i kotłami. W tem — odgłos ciuchtki: „Marsz, Marsz Dąbrowski!” I teraz już te dwa motywy będą się odzywały aż do samego końca, przeplatane meldjami, znów na pierwiastkach polskich opartymi.

Warto jednak zwrócić uwagę na kilka jeszcze momentów. Krótko po odezwaniu się obu motywów „mamy połączenie ich i to wprawdzie czasowe, tak, że po „Marsz, Marsz Dąbrowski”, następuje bezpośrednio „Witaj Maj” — zawsze oczywiście tylko w kilku taktach — a później — najsłodsza część uwertury, gdy po przejmujących półtonach chromatycznych, mających zilustrować rozdziewkę — Tarłowica — pojawia się znów motyw „Jutrzenki”, a następnie w jedynym miejscu całej uwertury dwa pierwsze takty hymnu narodowego „Jeszcze Polska” — Teraz małe arcydzieło mistrza Wagnera. Klarnety, flety i skrzypce „Marsz, Marsz Dąbrowski”, a równocześnie jako akompaniament basy, puzony itd. „Witaj Maj”.

Triumfalne zakończenie, presto i fortissimo wskazuje na to, że była „Majowa Jutrzenka”, był „Marsz, Marsz Dąbrowski”, ale będzie także „Jeszcze Polska nie zginęła”.

A od napisania przez Wagnera tej uwertury minęło niewiele lat, aż „Sen o szpadzie” stał się rzeczywistością. Uwertura poprzez dramat wojny światowej doprowadziła do wspaniałego finału powstania Polskiego

Jeszcze Polska nie zginęła!!

Chciałbym p. por. Olszewskiego sprowokować. — Czy po takim pięknym zagranju „Polonii” nie usłyszymy też kiedy

uwertury do „Hrabiny”, a może nawet słynnego z tej samej opery polonezu, granego przed trzecim aktem, zazwyczaj — niesłusznie — przy zamkniętej kurtynie? Bardzo prosimy! Dr. S. P.

Informator m. Leszna

KAWIARNIE I RESTAURACJE

Kawiarnia „ESPLANADE” właśc. I. Wolniewicz. Codziennie koncert popularnej orkiestry 55 Poznań. p. piech. Wyborowa kuchnia — bilard.

SNIA DALNIA i WINIARNIA A. Potok, Leszno, ul. Wolności 2. (wejście z ul. Aptekarskiej) poleca tanie i smaczne obiady i kolacje. W abonamencie ceny niższe. Bilard, oraz salka do zebrań.

HOTEL POLSKI Leszno. Z dniem 3. listopada 35. codziennie o godz. 21 dancing towarzyski i występ słynnego humorysty, komika radiowego, Edwarda Jaśkowskiego.

BROŃ I PRZEBORY FOTOG.

W. Biechowiak, mistrz puzarski, wykonuje wszelkie prace puzarskie. Amunicja. Leszno, Wolności 6.

FRYZJERZY :

Upiększysz się w salonie fryzjerskim Miłgalskiego, Leszczyńskich 40. Trwała ondulacja, farbow. brwi i rzęs, masaż Salon męski, najlepsza obsługa fachowa.

MALARZE :

Zakład malarski (zał. r. 1897) Władysława Wasielewskiego Leszno ul. Wschowska 4 znany w „Wie” i polsce z wykonanych prac w kościołach, pałacach etc. — Referencje do dyspozycji. Poleca się do wykonywania wszelkich prac malarskich począwszy od skromnych do najodborniejszych we wszystkich stylach. Portrety, dyplomy, projekty. Ceny kryzysowe

BLACHARSTWO

Wszelkie prace blacharskie, dekarne i instal. wykonuje sumiennie i fachowo Wawrzyniec Schaefer, mistrz blach. instal. Leszno, Komeńskiego 5 i Kościelna 7.

FOTOGRAF :

Nowoczesną fotografię i wszelkie prace amatorskie wykonuje szybko, tanio i do brze Foto — Albin Flieger, Leszno, Piłsudskiego 13.

ROZRYWKI

Kino-Teatr Hotel Polski. Najpiękniejszy film wiedeński p. t. „MARZENIA MIŁOSNE”. W r. gł. fenomen. śpiewak i genialny artysta Ryszard Tauber.

Radjoprogram

Niedziela, 24. listopada.

Warszawa. — 9,00 Audycja poranna. 10,00 Transmisja nabożeństwa z Łodzi. 11,00 Muzyka religijna. 12,15 „Poranek”. 13,00 Fragm. słuchowiskowy: „Rozmowy na tamtych świecie”. 14,00 „Legenda opowiadane córce” — A. Mickiewicza. 14,20 Muzyka z płyt 15,00 Godzina rolnika. 16,00 Łamigłówek. 16,15 Recital fortepianowy. 16,45 Cała Polska śpiewa. 17,00 Muzyka taneczna. 17,40 Migawki regionalne. 18,00 „Pół godziny z Wiednią” — piosenki. 18,30 Słuchowisko „Dwa okna na pięć pięter”. 19,40 Wiadomości sportowe. 19,45 Co czytać? 20,00 Koncert. 20,45 Wyjątki z pism Józefa Piłsudskiego. 20,50 Dziennik wieczorny. 21,00 „Na wesolej i wesołej fali”. 22,00 „Spacer po Europie”. 23,05 Muzyka taneczna.

KINO

1) Z ekranu. Kino „Apollo” wyświetla film p. t. „Przedmieście”. Reżyser Walsch, wykonawcy: Wallace Beery, George Raft, Jackie Cooper, Fay Wray. Wszystkie nazwiska znane, gwarantujące nieprzeciętność obrazu. Istotnie, film zmontowany zosił z wielkim rozmachem. Jest on ciekawym dokumentem obyczajowym. Akcja rozgrywa się na przedmieściu Nowego Jorku, Bowery. O tytuł króla tego przedmieścia ubiegają się dwaj zawzięci rywale Connors i Brodie. Długoletnia rywalizacja obfitująca w emocjonujące i dramatyczne momenty, kończy pojednanie przeciwników i ich wspólny marsz na front.

Odbiorniki radiowe

SIECIOWE I BATERYJNE

Minimalne zużycie prądu.
Czysta i silna reprodukcja.
Głośnik elektrodynamiczny
Wysokowoltowe lampy uniwersalne.
Lukusowy model skrzyni

WYTWÓRNIA ODBIORNIKÓW RADJOWYCH

H. Wojciechowski, Leszno

ulica Wolności 19, I.

Pierwsza i jedyna wytwórnia uprawniona do wyrobu i sprzedaży.
— koncesjonowana przez Ministerstwo Poczty i Telegrafów. —

Do wynajęcia:

3 pokojowe mieszkanie

warsztaty, remizy, stajnie, spichrze od zaraz ulica Leszczyńskich 34.

TAPETY

od 60 gr — listwy, papier pakowy, gazetowy, pergaminowy, toaletowy, kartony, towary galanterijne.

„BAZAR”

właśc.: PAWEŁ ABT
Leszno, J. Piłsudskiego 3.

Leszczyńska
Garbarnia Białoskórnicza
Zygfryd Herrmann,
Leszno, Starozamkowa 17
Telefon 123.

Przyjmuje do garbowania wszelkiego rodzaju skórki futrzane.
Posiada stale na składzie garbowane skóry.

Pokój

z całkowitem utrzymaniem, lub bez i dobrą opieką od 1. 12. 35 do wynajęcia. — Adres wsk. eksp. Głosu.

4 pokojowe mieszkanie

z przynależnościami od 1. 12. do wynajęcia. Zgłoszenia Leszno, G. Narutowicza 48, mieszk. 4.



Koncesjonowany warsztat napraw wag.

Naprawa wszelkich wag uchylnych i stalowych do bycia i wozowych. wykonuje fachowo i po cenach niskich

F-a Antoni Smoczyk
Leszno, Lipowa 16.

Przyjmuje

drzewo do przetarcia i polecam drzewo opałowe, suche jak: szczapy i wałki sosn. po cenach konkur. Tartak Parowy W. Roszak, Leszno, ul. Komeńskiego 42. Telefon 70.

Najlepsze parcele budowl. w Lesznie

już są do nabycia. Działki już wymierzone, położone przy szosie strzyżewickiej sprzedaje R. Feige po 90 gr. 1 m². Inform. udziela: Witold Oyrzanowski, mierniczy przysięgły, Leszno, Marsz. J. Piłsudskiego nr. 29, m. 1. Telefon 130.

Mieszkanie

3 pokoje z kuchnią oraz przynależnościami na parterze, odnowione, tanio do wynajęcia od 1. grudnia. Leszczyńskich 38.

Dzieci
pija
mleko



tylko z Mleczarni Rolniczej z ul. Osieckiej

Kupuję każdą ilość

grochu, fasoli, owoców suszonych — orzechów, jabłek i powideł śliwkowych

P. Zborowski
Leszno, ulica Osiecka 62.

Młoda kobieta

poszukuje posługi na parę godzin dziennie. — Adres wskaże eksp. Głosu.

Domek z ogródkiem

sprzedam tanio za gotówkę. Adres wskaże eksp. Głosu.

ODPADKI

KUCZENNE

jako karmę dla zwierząt. przyjmuje z wdzięcznością Zwierzyńlec w Lesznie.

— Zakład pogrzebowy —
poleca w wielkim wyborze
TRUMNY

po cenach najniższych. Dekoracja bezpłatnie!

TEOFIL NEIMANN dawn. Wujec
LESZNO — OSIECKA 7.

Na sezon Zimowy

Najnowsze kolory — Najnowsze fasony — Wielki wybór! Kapelusze, czapki, krawaty, bieliznę męską, trykoty, rękawiczki, skarpety, szelki, parasole, laski i t. d. kupuje się najtaniej w firmie

St. Muszkieta

LESZNO, RYNEK 19.

**Budziki, zegary, zegarki,
obraczki ślubne
wszelkie okulary**

kupisz tanio i dobrze w firmie

Fr. Bryze, Leszno

ulica Leszczyńskich 47.

Regulacje szubko i pod gwarancją.

Bacność!**Na sezon Zimowy!!**

polecam płaszcze
najnowsze fasony,
ubrania, Paletka chło-
pce i dziewczęce, su-
kienki, artykuły męskie
przybory wojskowe,
pławy polecam po ni-
skich cenach.

A. Polewicz, Leszno
Rynek 15.**Szlifiarnia A. Just**

ulica Zielona 9.

woód z alicy Leszczyńskich i aprze-
cw Kościoła

wykonuje wszelkie szlifowa-
nie płaskie i żłobione na spe-
cjalnych aparatach. Specjal-
ność: ostrzenie brzytw, ży-
letek, maszynek do włosów,
maszynek do brydla, maszynek
do mięsa itp. W dniach targo-
wych przyjmują zlecenie na
Rynku obok Fy Fr. Przy-
muszała.

Naprawa LALEK**Garderobę-**

damska męska i wojskowa
wykonuje solidnie i po ce-
nach przystępnych

TOMASZ STANEK

mistrz krawiecki LESZNO,
Leszczyńskich 43. Wielki
wybór materiałów stale na
składzie.

**Spółeczne Biuro
Pośrednictwa Pracy**

w Lesznie, Plac Dr. Metziga 3,

I. p. lewo

ma zawsze większe zapotrzebo-
wanie dla kucharek na majątki,
do miasta, również na wyjazd,
służące z gotowaniem samo-
dzielne, bony i pokojowe —
pierwszorzędne na majątki do-
brze polecane mogą się zawsze
zgłaszać, a znajdują dobre posady.
Kierowniczka.

Mieszkanie

2 pokoje i kuchnia, I. ptr.
w podwórzu, słoneczne —
zaraz do wynajęcia. Pl.
Dr. Metziga 4.

5 pokojowe, 4 pokojowe
ewentl. 3 pokojowe

mieszkanie

do wynajęcia.
Leszno, ul. Komeńskiego
nr. 43.

Oferuję:

Piece
kapielowe na węgiel
własnego wyrobu po
cenach niższych.

H. Neuendorff,
mistrz kotlarski
ulica Zakątek nr. 2.

4 pokoje

i kuchnia z łazienką i kom-
fortem od 1. 12. r. b. do
wyzdierżawienia G. Naru-
towicza 30, w składzie.

Flaki**solone**

wołowe, wieprzowe, serwo-
latkowe wszelkie przybo-
ry rzeźnicze do wyrzbu
kiszek - poleca najtaniej

Feliks Stroński

Leszno

Leszczyńskich 42. Tel. 125

**3 i 4 pokojowe
mieszkanie**

z przynależnościami i cen-
tralnym ogrzew. do wynaj-
ęcia. Wiadom. Leszno,
Leszczyńskich 8, m. 5.

Największa fabryka octu

na Wlkp. i Pomorze

Józef Górecki

Leszno. Tel. 68.

Sprzedaż wagonowa, hur-
towna i butelkowa.
„GÓREWIN” do nabycia
w każdym składzie spoż

**Długie BUTY
Obuwie szkolne**

**Obuwie
do pracy!**

Wszelkie obuwie zimowe oraz
zamówienia i reperacje otrzymać
można trwale po cenach przy-
stępn. ch

St. Rekosiński

Leszno, Gabr. Narutowicza 74,

blisko Rynku, daw. Kościelna.

Własny wyrób.

P. 335.

**Persil**

TO NAZWA ŚRODKA DO PRANIA.
UŻYWANEGO PRZEZ WSZYSTKIE
SKRZETNE GOSPODYNIE

noczenia bielizny: HENKO, soda do prania i bielenia

Całe miasto i okolicamówi, że najtaniej i najlepiej kupuje
się w firmie**Chrześcijańskiej****Jan Szydłak Leszno**

ulica Leszczyńskich nr. 48

3 dom od Rynku na lewo

Płaszcze damskie i męskie — kapelusze damskie
i męskie — ubrania w różn. gatunkach — jupy
spodnie — czapki, kosule, krawaty, kołnierzyki.
— Wsą i przekonaj się bez obowiązku kupna.
— Swoje do swego po swoje!

Na sezon Zimowy

polecam

w wielkim wyborze materiały wełniane, półwełniane, lniane
i jedwabne. W artykułach męskich kapelusze, czapki,
bieliznę skarpetki i t. p.

Józef Danielak, Leszno

Rynek 11.

Tel. 148.

Fabryka Fortepianów i Pianin**T. BETTING i SKA**

dostarcza nowe pianina po ce-
nach fabrycznych już przy
wplacie 300 zł. — Długoletnia
gwarancja. Telefon 235.
Leszno, ul. Komeńskiego 13.

Przy zakupach

powoływać się należy na firmy
ogłaszające swe towary w GŁOSIE!

Pał się w Lesznie i okolicy

najoszczędniej **prima węgiel górnośląski**
(KONCERN GIESCHE)

DOSTAWA wagonowa po cenach konwencyjnych
oraz drobna z dowózką w dom **CENY NISKIE!**

z f-y L. WENSKI - Leszno

UL. WOLNOŚCI 16. TELEFON 18.

700 złotych nagrody!!!**Wielki konkurs firmy „Polska Tkanina“**

- | | |
|------------------------------|-----------------------------|
| 1. Nagroda 200 zł. w gotówce | 4. Nagroda 60 zł. w gotówce |
| 2. „ 100 „ „ „ | 5. „ 40 „ „ „ |
| 3. „ 80 „ „ „ | 6. „ 20 „ „ „ |

1 rower najlepszej marki wartości 200 złotych.

W celu zjednoczenia sobie stałych klientów wśród szerokich warstw
konsumentów naszego kraju, postanowiliśmy ogłosić wielki konkurs
z nagrodami pieniężnymi za dobre rozwiązanie szarady.

Prawidłowe rozwiązanie należy nadesłać jednocześnie wraz z zamó-
wieniem na jeden lub więcej z niżej wymienionych reklamowych kom-
pletów.

Biorąc pod uwagę ogólny kryzys gospodarczy i również w celu zwal-
żania niesolidnych i niezarejestrowanych firm, które wysyłają tandę,
postanowiliśmy obniżyć ceny naszych kompletów do poziomu, ni-
gdy dotąd nienotowanego.

Nasze reklamowe komplety z olbrzymią zniżką cen
TYLKO ZA ZŁ. 9 gr. 90

wysyłamy: 3 mtr. materiału na eleganckie ubranie męskie, jesienne
lub zimowe (wzory bielskich kangarnów) lub 1 ubranie męskie, goto-
we, gładkie lub deseniowe o dobrym wykończeniu od nr. 46 — 52,
1 pullover męski, zimowy, grubo i ciepły w deseniach zakądkowych
z szalowym kołnierzem, 1 kieszulka męska w dobrym gatunku z modnym
wykończeniem satynowym lub 1 p. kaletonów białych w doskonałym
gatunku, 1 szal męski, wełniany, najmodniejszy lub 1 pasek zamszowy do spodni z ładną ni-
klową kłódką, 1 p. skarpetek deseniowych b. mocnych, 1 krawat jedwabny i 3 chusteczki
męskie do nosa, guze z ładną, kolorową obwódką. Ten sam komplet w lepszym gatunku
zł. 11 gr. 90, zaś w najlepszym gatunku zł. 12 gr. 90.

TYLKO ZA ZŁ. 10.—

wysyłamy: 4 mtr. materiału na modną suknię damską o najnowszym wiązaniu, 1 swetr (pu-
lower) damski, efektowny, bardzo modny, 1 chustkę zimową czysto wełnianą w kraty jasne
lub ciemne, 1 p. pantofli damskich (podać rozmiar obuwia), 1 koszulę damską, madapolanową,
luksusową we wszystkich kolorach według żądania lub 1 koszulę damską p. wełnianą,
1 p. reform z dobrego elastycznego trykotu, 1 p. pończoch damskich wełna z jedwabien lub
1 apaszkę czysto wełnianą b. modną, w piękne wzory, 1 pasek, 1 n. rękawiczek czysto weł-
nianych b. eleganckich i 3 chusteczki damskie, białystowe do nosa. Ten sam komplet w lep-
szym gatunku zł. 12 gr. 50, zaś w najlepszym gatunku zł. 14 gr. 45.—

TYLKO ZA ZŁ. 24.—

wysyłamy: 1 sztukę płótna białego 17 mtr., w b. dobrym gatunku na bieliznę wszelkiego
rodzaju firmy „P. Poznański Sp. Akc., 2 kołdry pikowe na 120 x 140 w eleganckie kwiaty za-
kardowe, 6 mtr. flaneli bieliźnianej, miękkiej i puszystej na wszelką bieliznę, rękawice i szla-
frok lub 6 mtr. zefiru w modne prążki na koszule męskie, dzienne, 6 mtr. ręcznikowego
czysto białego wzór kostek lub 6 ręczników waflowych z frędzlami i 2 dywany ściennie
w ładne, tkane obrazy. Ten sam komplet w najlepszym gatunku zł. 26.—

Powyższe komplety wysyłamy za zaliczeniem pocztowym na listowne zamówienie. Pła-
ci się przy odbiorze na pocztę.

BEZ RYZYKA. Jeżeli towar się nie podoba, przyjmujemy takowy spowrotem, a pienią-
dże natychmiast zwracamy.

Każdy, kto nadesłał prawidłowe rozwiązanie szarady wraz z zamówieniem na jeden lub
więcej kompletów, będzie zamieszczony na liście uczestników przy podziale nagród. Podział
nagród odbędzie się w obecności Rejenta Łódzkiego w dniu 20 grudnia 1935 roku. Adresować

Firma „Polska Tkanina“ Łódź, Montuski 3, oddz. c. 2.

Oprócz nagród pieniężnych dołączamy do każdej paczki wartościową premię.

KINO-TEATR HOTEL POLSKIWkrótce ukaże się najpotężn. arcydzieło
rosyjskie pod tytułem**MOSKIEWSKIE NOCE!**

Dziś i jutro — imponująca premiera filmu objawienie, rewelacja, wydarzenie. — — —

Najpiękniejszy film wiedeński pod tytułem

„MARZENIA MIŁOSNE“

Największa atrakcja artystyczna świata. Przepych wystawy. Bogactwo środowisk. Piękne melodie. W r. gł.
fenomen, śpiewak i genialny artysta **Ryszard Tauber**, który wykona szereg pieśni w języku nie-
mieckim m. innymi słynną serenadę „Leise flehen meine Lieder“.

Początek o godzinie 7-mej i 9-tej, w niedzielę o godzinie 3-ciej, 5-tej, 7-mej i 9-tej. Sala dobrze ogrzana.

Co dzień niesie?

Niedziela

24

listopada

Dziś

Emilji, Jana

Wschód słońca g. 6,49

Zachód słońca g. 15,31

Wschód księżyca g. 5,09

Zachód księżyca g. 14,07

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej Sandomiersko - Wielkopolskiej Hodowli Nasion w Antoninach Sobota, dnia 23. 11. godz. 7 rano: Temperatura powietrza plus 0,1, wiatr półn.-wsch. 2 m/s. Zachm. całkowite. Ciśnienie atmosferyczne 746,5, wilgotność 94 proc. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 5,2, najniższa plus 1,5. Ilość opadów 8,1 mm. Śnieg 1,3 cm.

LESZNO.

Dyżury lekarskie

Ubezpieczalni Społecznej

Sobota, 23. 11. Dr. Trószczyński

Niedziela, 24. 11. Dr. Pawłowski

Niedziela 24. 11. Dr. Lewandowski (podowe)

Poniedziałek, 25. 11. Dr. Lewandowski

Wtorek, 26. 11. Dr. Józga

Środa, 27. 11. Dr. Polewski

1) Niespodziewany, pierwszy śnieg uścielił nam w czasie ostatniej nocy z piątku na sobotę wszystkie dachy domów i ulice — jednakże z uwagi na łagodną temperaturę, panującą stale mimo kończącego się listopada, śnieg niedługo poleży, szczególnie na chodnikach i jezdniach zniknął szybko, wyrządzając chiapaninę i błoto.

1) Kwesta. Dnia 24. bm. w niedzielę, na ulicach naszego miasta, odbędzie się kwesta na cele Towarzystwa Pomocy Naukowej dla Dzieci. Uprasza się Szanowne Obywatelstwo Leszna i powiatu o chętnie składanie ofiar na tak szlachetny i wzniosły cel.

1) Kurkowe Bractwo Strzeleckie. W sobotę, 23. bm. o godz. 20-ej w Strzelnicy odbędzie się zebranie plenarne. Z powodu ważnych spraw, przybycie wszystkich Braci konieczne.

1) Kierownictwo Szkoły Powszechnej Nr. 2, zaprasza Rodziców i Opiekunów na konferencję wywiadowczą, która odbędzie się w niedzielę, dnia 24. listopada, br. o godz. 9,30 w Szkole Powsz. Męskiej przy pl. Dr. Metziga.

1) Św. Mikołaj tylko dla dorosłych. Nietylko dzieci cieszą się względami św. Mikołaja, ale i starsi — wiek różny — od 20—100 lat! Przybędzie ten zany staruszek w dniu 5. grudnia o godz. 20-ej do Kawiarni Centralnej ul. Marsz. J. Piłsudskiego. Oprócz prezentów, które rozda każdemu bez wyjątku, wyjmie z worka swego, nieczem z rogu obfitości rozrywkę duchową, aktualną, zamiast słodkich bakali.

1) Stacja Opieki nad Matką i Dzieckiem od 26. 11. udziela porad od godz. 15 do 17-ej.

1) Kurs gotowania w Kole Włościańskim w Lesznie. Zarząd podaje do wiadomości, że dnia 25. bm. rozpoczyna się kurs gotowania, który odbywać się będzie w Gronowie u p. Katarzyny Tyrankowskiej. Zbiórka uczestniczek w poniedziałek o godz. 10 w Gronowie. Warunki kursu bardzo dogodne. Przeska.

1) Licytacja. We wtorek, dnia 26. bm. o godz. 10 rano w maj. Krzycko Małe odbędzie się licytacja maszyny do pisania i 1 powózki, a o godz. 16-ej w Święciechowie 1 powózki krytej, 3 bryczek i 1 sanek.

1) Pościąg policji za blaszkarzami. W czasie wczorajszego targu przed godz. 11 do grupy „blaszkarzy” w zaułku, na skrzyżowaniu ulic Szkolnej i Leszczyńskich, podszedł niespodziewanie jeden z policjantów, wywołując popłoch, ucieczkę i oryginalny pościg. Niestety, „blaszkarze” pokrywali się w bramach domów przy ul. Zielonej i uniknęli kary.

1) Trzecia z rządu partia robotników znów w sile około 100 ludzi, została przez targowicy miejsk. od soboty 23. bm. od zarząd miejski wyznaczona do pracy na warunkach poprzednio podanych.

1) Bezsensowne krzaki na pl. Kościuski, obrastające od dłuższego czasu trawniki tego placu obok muru więziennego, doczekały się w tych dniach wycięcia i usunięcia, a trawniki w tej części placu nabrały lepszego wyglądu.

1) Cena kapusty na wczorajszym targu na Nowym Rynku: 3,80 zł za centnar, kartofle ceniono 1,80 zł za centnar. zakupy średnio umiarkowane.

1) Kurs tańca za opłatą 5.— zł udziela znana tancerka p. Zaborowska w Lesznie, Rynek 29. Lekcje odbywają się od godz. 16 do 20-ej.

1) Dancing P. C. K. Ostatni w tym roku dancing P. C. K. odbędzie się w niedzielę, 24. bm. od godz. 17—20 w Hotelu Polskim. Zarząd.

Uroczysta akademja w Zaborowie

Zespół Straży Przedniej przy Państw. Sem. Naucz. Męskim w Lesznie, urządza w 104-tą rocznicę Powstania Listopadowego, w niedzielę, dnia 24. listopada, br. o godz. 15 uroczystą akademję w sali p. Siedlaka w Zaborowie.

Na program akademji złożą się występy: a) chóru, b) orkiestry, c) referat, d) melodeklamacja „Pułk czwarty”, przez

Program wspaniałej akademji

ku czci Paderewskiego, która odbędzie się we wtorek 26 bm.

Ku czci Ignacego Paderewskiego odbędzie się we wtorek, dnia 26. listopada 1935 r. o godzinie 20-ej w Sokołni Akademji, urządzona przez Tow. Główn. „Sokół” w Lesznie z współudziałem orkiestry i złączonych chórów śpiewaczych im. Dembińskiego, im. Chopina i pod wezw. św. Kazimierza. Dyrygent: Dr. Józef Lewandowski i Ludwik Szymański.

Program:

1. Słowo wstępne — wypowie p. Dr. Błażejczyk.
2. „Gauze Mater Polonia” — Górczyński — złączony chór męski — dyrygent L. Szymański.
3. Deklamacja.
4. Referat p. Dr. Świdorskiego.
5. Piosenka dudziarza — słowa Adama

Mickiewicza — muzyka Ignacego Paderewskiego — złączone chóry mieszane — dyrygent L. Szymański.

6. Méditation — „Ave Maria” — Bach Gmud.

7. „Si j'étais roi” — uwertura — Adam.

8. Wspomnienia Chopina w tem „Polonez A-dur” — Chopin-Fetrás — wyk. przez zjednoczone chóry mieszane z tow. orkiestry; dyrygent: Dr. J. Lewandowski.

Komitet Honorowy

(—) R. Świątkowski, starosta powiatowy

(—) Pułk. dypl. Pragłowski d-ca garnizonu

(—) J. Kowalski, burmistrz

Za Komitet Wykonawczy T. G. „Sokół”

(—) H. Smolanowiczowa prez. gn. żeńsk.

(—) B. Kotlarski, prezes gniazda męsk.

W sprawie legitymacyj ubezpieczeniowych

Zakład Ubezpieczeń Społecznych polecił ubezpieczalcą społecznym opracowanie planu prac związanych z termi-

nem wydania wszystkim ubezpieczonym legitymacyj ubezpieczeniowych.

Stara legitymacja ubezpieczeniowa jest przeznaczona dla goskonywania tych wszystkich wpisów, które mają na celu umożliwienie ubezpieczonemu kontroli jego uprawnień oraz ułatwienie mu i członkom jego rodziny korzystania ze świadczeń zarówno w zakresie ubezpieczenia chorobowego jak i emerytalnego.

Za okazaniem tej legitymacji, zaopatrzonej w zaświadczenie pracodawcy, ubezpieczony i członkowie jego rodziny otrzymują pomoc lekarską bezpośrednio u lekarza ubezpieczalni, t. j. z pominięciem biur administracyjnych ubezpieczalni.

Kalendarzyk zebrań

k) T. G. „Sokół” Oddział piłkarski. Pogadanka odbędzie się dziś, 23. bm. o godz. 10-ej dla całego Oddziału w Sokołni.

k) Tow. Kolejarzy. 23. bm. g. 19 zebranie w Domu Katolickim. Sprawozdanie ze zjazdu delegatów, sprawa zlikwidowanego okręgu. Zebranie Zarządu o g. 18. Zarząd.

k) „Sokół” Oddział Pięściarski. Wąży trening w Sokołni w niedzielę, o godz. 10,30. Obecność wszystkich obowiązkowa. Kierownictwo.

k) K. S. M. M. 24. bm. g. 20 zbiórka wszystkich starszych druhów w ognisku

k) Kat. Słow. Młodz. Żeńskiej 24. bm. g. 4 próba zastępu „Fiolek” w ognisku. Przybycie druchen obowiązkowe.

k) K. S. M. M. 24. bm. g. 12—13 otwarta biblioteka.

Wyjaśnienie

W numerze 262 „Głosu Leszczyńskiego” z dnia 13. 11. br. ukazał się artykuł, zatytułowany: „Tragiczny wypadek w Lesznie. — Wczoraj 37-letni powstaniec M. Jankowski zmarł z głodu”, — zawierający fakty niezgodne z rzeczywistością.

Na podstawie ustawy prasowej z dnia 7. 5. 1874 uprasza się o umieszczenie następującego sprostowania i wyjaśnienia: Nieprawdą jest, że Jankowski Mateusz zmarł z głodu, opuszczony i bez opieki, a natomiast prawdą jest, że: 1) Jankowski Mateusz pobierał bieżące publiczne wsparcie ubogich, 2) sprzeciwił się wnioskowi Gminnej Komisji Opieki Społecznej o umieszczenie go w przytułku, 3) stale był pod obserwacją lekarza i Siostr Serafitek oraz prawdą jest, że Jankowski zmarł na gruźlicę płuc.

Za Burmistrza:

(—) Sobkowiak, wiceburmistrz.

Zima się zbliża

Zabezpieczaj

wodomierze i rury wodociągowe.

Otrzymałmy następujący komunikat z prośbą o umieszczenie:

„Z uwagi na zbliżającą się zimę, Dyrekcja Miejskich Zakładów Światła, Siły i Wody prosi właścicieli domów o zabezpieczenie wodomierzy oraz rur wodociągowych przed mrozem. W piwnicach oraz innych ubikacjach, w których umieszczone są wodomierze wzgl. rury wodociągowe, okna muszą być zamknięte, a w razie konieczności nawet izolowane.

Wszelkie uszkodzenia wodomierzy i rur wodociągowych z powodu rozmarznięcia, naprawiane będą wyłącznie na koszt właścicieli domów.

Zarząd Miejski w Lesznie
Zakłady Światła, Siły i Wody.

Subwencja na zakup knurów

Zawiadania się, że oprócz subwencji na zakup knurów stacyjnych, udzielanych wspólnie z Wydziałem Powiatowym, udzielać będzie Wielkopolska Izba Rolnicza subwencji w wysokości 40—70 zł na zakup młodych knurów i maciorów w wieku 3 do 4 miesięcy. Na gospodarza, otrzymującym knurka za dopłatą 30—40 zł ciążyć będzie obowiązek prawidłowego wychowania go, a następnie utrzymywania sta-

cji knura przez dwa lata.

Pierwszeństwo mają ci gospodarze, którzy utrzymywali lub utrzymują stację knura.

Zgłoszenia kierować należy do Szkoły Rolniczej Wielkopolskiej Izby Rolniczej w Lesznie.

(—) Inż. Boł. Modes

Dyrektor Szkoły Roln. W. I. R. w Lesznie.

Rozmowa z wybranką Fortuny



Do Generalnej Dyrekcji Loterii Państwowej zgłasza się jedna z wielu szczęśliwych graczy loteryjnych, p. Maria Toma-

szewska, trzymając w zaciśniętej ręce małą kartkę zadrukowanego papieru. Mała kartka, a jednocześnie tak bardzo ważna, bo stanowiąca o całej przyszłości p. Tomaszewskiej i jej rodziny. Jest to bowiem ów kartka losu Loterii Państwowej, nr. 122.914, na który w ostatnim dniu ciągnięcia II-ej klasy padło 100.000 zł.

— Całą noc oka nie zmrużyłam, ale to z radości — chętnie opowiada p. Tomaszewska. — Przecież to jest wymordowane szczęście, już mi ręce opadały.

Mąż, slusarz, bez zajęcia od dwóch lat... Matkę tylko co pochowałam... Ojciec, staruszek 80-letni, na utrzymaniu... Siostra-wdowa sparaliżowana. A tu znikąd ani grosza. I na tę ów kartkę losu pie-

niędzy nie było, ale wyprosiłam, wybłagałam ojca i pożyczył 10 zł z pieniędzy, które sobie na przyzwoity pogrzeb odłożył, choć nigdy nie wierzył w wygraną. „Ełdny nie wygra” — mawiał — a ot przekona się teraz, że i nad ubogim Opactwem czuwa.

Co pani zamierza zrobić z wygranymi pieniędzmi? — pytamy.

Radosna twarz p. Tomaszewskiej wyraża w tej chwili widoczne zafasowanie.

— Nie wiem. Tyle pieniędzy w domu trzymać nie sposób, mogą okraść, ograbić... Naturalnie, narazie pozostawie je w Banku Gospodarstwa Krajowego. Tam są zupełnie bezpieczne, a przynajmniej nie będę miała pokusy, żeby wydać. Później

pewnie mąż mój otworzy za te pieniądze warsztat slusarski, żeby było coś swego i żeby pieniądze się nie rozeszły.

Odeszła. Napływają wciąż nowi gracze, grupkami, pojedynczo. Wszyscy mają radość w oczach, a w rękach tętniące ów kartki szczęśliwych losów.

A gdy ostatnia fala odpływa, — zapamięnuje w Dyrekcji Loterii chwilowa cisza, którą rychło, bo już 18. grudnia, przerwie ciągnięcie III-ej klasy, budząc w tysiącach rzeszach grających nowe nadzieje i nowe uśmiechy.

Nakładem i drukiem

„Drukarni Leszczyńskiej” Sp. z o. o.
Redaktor odpowiedzialny: St. Kaczmarski

Zaborowo!

Jutro w niedzielę, 24. bm.
na sali p. Sędzaka

Katarzynki

poł. z zabawą taneczną.
Przygryw. będą 2 orkiestry
(m. in. dudy). Początek
o godz. 6 w. — Zaprasza
GOSPODARZ.

Lekcjetańców

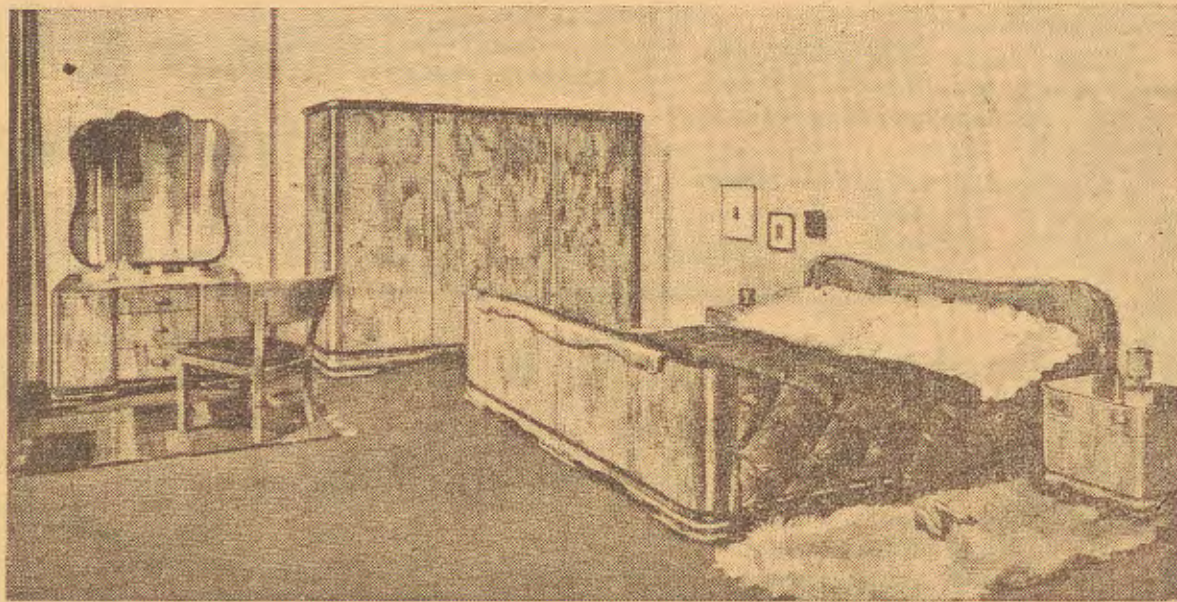
moją metodą cieszą się
dużym powodzeniem.

Tango wyuczam w jed-
nej godzinie.

Lekcje tańca tylko 5 zł.

M. Zaborowska

Rynek 29, II.p. od g. 16—20



Najkorzystniejszy zakup MEBLI

wszeikiego rodzaju, wykonane według najnowszych
katalogów pierwszorzędnie i fachowo.

Skromne i wykłintne! Ceny najniższe!
Dogodne warunki spłaty!

Teofil Neimann

Leszno, Osiecka 7

Proszę zwrócić uwagę na
moją obecną wystawę
przy ul. Leszczyńskiej, róg św. Mikołaja.

Zdjęcie obok jest wykonane z obecnej wystawy.

Za licznie nadesłane nam życzenia, kwiaty, te-
legamy i prezenty w dniu ślubu naszego składamy
wszystkim serdeczne

PODZIĘKOWANIE.

STANISŁAW KOWALSKI z żoną PELAGJĄ
z domu Szczepaniakówna.

Leszno, w listopadzie 1935.

Mieszkanie Mieszkanie

3 pokojowe, z kuchnią —
ciepłe od zaraz do wynajęcia, Leszno, ul. Leszczyńskich 19, m. 3.

Mieszkanie

4 pokojowe

parterowe, od zaraz do wynajęcia Aleje Mickiewicza nr. 2.

Tow. Właścicieli Domów i Nieruch. w Lesznie

zaprasza wszystkich członków na

zebranie we wtorek

26. 11. 1935 r. o godz. 8 wiecz. w Hotelu Polskim.
PORZĄDEK OBRAD: 1. Zagajenie. 2. Odczytanie protok. z ostatn. zebrania. 3. Referat na temat najnowszego ustaw. mieszkaniowego. 4. Wolne głosy. Obecność wszystkich członków obowiązk. Zarząd.

Rower damski

w bardzo dobrym stanie,
kupię za gotówkę.

Zgłosz. piśm. do eksp.
Głosu pod „Rower”.

Okazyjnie

na sprzedaż futro męskie
czarne oposowe z kołnier-
zem karakułowym. Zgl.:
Scheibe, ul. M. J. Piłsud-
skiego 52, m. 5.

Zaborowo!

W niedzielę, dnia 24 bm.

zabawa

na sali p. Spichały. Pocz.
od godz. 6 w. Zaprasza
Gospodarz.

Koń-Poni

bardzo tanio na sprzedaż.
Gdzie? wsk. eksp. Głosu.

Okazyjnie na sprzedaż lub do wdzierżawienia interes przewozowy

z kol. przedsiębiorstwem dowozowym — w mieście
prowincjonalnem spowodu zgonu właściciela od za-
raz do objęcia. — Bliższych informacji udziela —
Sierakowski, Leszno, Marsz. J. Piłsudskiego 15.



Skóry WYKONUJE

Lisie, kunie, żrebacze, kozie
baranie, królicze i t. d.

przyjmuje do garbowania i far-
bowania oraz wyprawia mine-
ralne i zamszowe ja o instruk-
tor w dziedzinie farbowania. —
i uszlachetniania skór
futrzanych.

A. Fengler

Dla dogodności Szan. Klienteli
przyjmuje skóry przy
ulicy Leszczyńskich nr. 2

skład skór
Niskie ceny!

wszelkie prace dekoracyjne
w najnowszych stylach. —
Meble wycielane. Naprawy
i modeliz. Ceny najniższe.

Br. Jahn - Leszno

mistrz tapicerski Kościelna nr. 1
wejście z bramy.

PRACE

tokarskie

w żel. i metalu wykonuje

L. Ciszewski

Warsztaty mechaniczne
Leszno, ulica Osiecka 45.

Tylko do 25 listopada przyjmują listowi prenumeratę na „Głos”

UWAGA!

Prosimy wyciąć — uregulować prenumeratę i oddać listonoszowi.

UWAGA!

Niżej podpisany zamawia w urzędzie pocztowym:

Tytuł gazety	Miejsce wydania	Czas przedpłaty	Abon.	Oprocent. i manipul.	Razem
GŁOS POLSKI	Leszno	miesiąc: grudzień	1,50	0,36	1,86

Gazetę proszę dostarczyć mi do domu, a przedpłatę ściągnąć przez listonosza

Imię, nazwisko i dokładny adres zamawiającego.

Pokwitowanie poczty:

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy.

dnia

WYDZIAŁ GAZETOWY.

Niżej podpisany zamawia w urzędzie pocztowym:

Tytuł gazety	Miejsce wydania	Czas przedpłaty	Abon.	Oprocent. i manipul.	Razem
GŁOS LESZCZYŃSKI	Leszno	miesiąc: grudzień	1,50	0,36	1,86

Gazetę proszę dostarczyć mi do domu, a przedpłatę ściągnąć przez listonosza

Imię, nazwisko i dokładny adres zamawiającego.

Pokwitowanie poczty:

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy.

dnia

WYDZIAŁ GAZETOWY.